



Duński dowcip

Kiedyś Duńczyk opowiedział mi rewelacyjny dowcip.

na wstępie uwaga - Duńczycy mają do Szwedów mniej więcej taki stosunek, jak my do Rosji - Dania była chyba 400 lat pod okupacją Szwecji

Dowcip

duńska firma poszukuje sekretarki, zgłosiły się 3 kandydatki - Dunka, Szwedka i Norweżka.

Po kolei przeprowadzają rozmowy z kandydatkami.

Poprosili Dunkę. zadali kilka pytań fachowych, na koniec:

"proszę pani, taki test. Proszę sobie wyobrazić, że jest pani na bezludnej wyspie sama ze 100 mężczyznami - jak pani rozwiąże ten problem?". Dunka zastanowiła się i odpowiedziała - "w takiej sytuacji to lepiej od razu się zabić". Komisja - "no, widać że pani ma zasady, dziękujemy, proszę poczekać na korytarzu"

Poprosili Norweżkę. zadali kilka pytań fachowych, na koniec ten sam test:

"Proszę sobie wyobrazić, że jest pani na bezludnej wyspie sama ze 100 mężczyznami - jak pani rozwiąże ten problem?". Norweżka odpowiedziała - "wybrałabym najsilniejszego z nich i niech mnie broni przed pozostałymi". Komisja - "no, bardzo sprytne rozwiązanie, świetnie sobie pani poradziła, dziękujemy, proszę poczekać na korytarzu"

Poprosili Szwedkę. zadali kilka pytań fachowych, na koniec ten sam test:

"Proszę sobie wyobrazić, że jest pani na bezludnej wyspie sama ze 100 mężczyznami - jak pani rozwiąże ten problem?". Szwedka zastanawia się i po chwili odpowiada - "pytanie rozumiem, ale w czym jest problem?"